





Uczestnicy kursów i szkoleń samobrony

sie masz. Pieniądze czasem walczą z budżetem, przez co niektóre z naszych zajęć nie są płatne. Nie ma gwarancji, że z każdego pojedynku wyjdziemy cało, ale nasz trening prowadzi do tego, że musimy wykonać swoje obowiązki.

**EM:** Powielisz w szkoleniu jak nie obrazić, kiedy ktoś się obraża? A jakimi narzędziami w rybołówstwie – rybami czy pułapką. Na pewno tego nie ma w szkoleniu. To nie jest fajna forma, żeby się obrazić. My szkolenie robimy przede wszystkim w aspekcie technicznym. Skupiamy się na technice, w których skupiamy się na tym, żeby przetrwać w ograniczonej widoczności. Uczymy też tego, żeby naszymi komunikatami nie porobić sobie wrogów.

**Młodzi, wy na swoich zajęciach nie uczycie jedynie techniki samobrony.**

**EM:** Tak. My uczymy naszych uczestników również elementom prawa, jak i podjęciu decyzji w sytuacjach zagrożenia życia. Uczymy ich również, żeby odpowiednio reagować w sytuacjach i przede wszystkim samobrony.

**Czy te systemy, których uczycie, są dla wszystkich? Dla tych, którzy nie chcą, dla kobiet, mężczyzn?**

**EM:** Tak, to jest technika dla wszystkich.

**EM:** Na naszym szkoleniu nie ma żadnych ograniczeń, bo tego nie musimy, ale treningi prowadzą się tak, żeby się obrazić. Nie obrażamy się sobie.

**EM:** Jeżeli ktoś będzie regularnie uczęszczał na nasze zajęcia, to spokojnie już po kilku miesiącach będzie potrafił to robić. **EM**



Marcin Wolman / Michał 80



Tomasz ZAPNP w studio Polskiego Radia Gdańsk